

10 gr.

# ABC

W

10 gr.

NO WINY CODZIENNE

Nr. 16 A

Warszawa, sobota 15 stycznia 1938 r.

Rok XIII

## Jutro Francji otoczone mgłą

### Dymisja gabinetu Chautempsa

### Katastrofalna sytuacja walutowa

Paryż, 14. I. Po dramatycznym posiedzeniu Izby Deputowanych gabinet Chautemps podał się do dymisji o godzinie 4.30 nad ranem.

#### JAK UPADŁ CHAUTEPS

Posiedzenie Izby Deputowanych trwające 12 godzin było pięciokrotnie odraczane, aby dać większości rządowej możliwość odbycia pertraktacji i zajęcia stanowiska. Przez cały czas debat w Izbie trwał niesłychany zamęt.

O godz. 3.30 nad ranem rozegrał się akt posiedzenia, który zdecydował o ustąpieniu gabinetu Chautemps. W atmosferze powszechnego podniecenia zabrał głos deputowany komunistyczny Ramette, atakując w ostry sposób Chautempsa za niewypelnienie szeregu postulatów Frontu Ludowego. Żądał on również natychmiastowej realizacji szeregu niezwykle kosztownych reform społecznych i zapowiedział, że komuniści powstrzymają się od głosowania za wnioskiem o wotum zaufania.

Po tym wystąpieniu posiedzenie zostało zawieszone, a klub socjalistyczny zebrał się na naradę.

dę. O g. 4.30 oznajmiono izbie dymisję gabinetu.

#### O ŚWIECIE W PALACU ELIZEJSKIM

Natychmiast po tym gabinet udał się do prezydenta Lebrun, zgłaszając mu dymisję. O g. 5.30 ministrowie opuścili pałac Elizejski, na konferencji pozostał jedynie Chautemps, który wychodząc o g. 6.15 rano oświadczył, że rozmowy w sprawie utworzenia nowego gabinetu rozpoczną się dopiero o g. 10-ej. Na pytanie, czy prezydent powierzył mu misję tworzenia rządu, odpowiedział wymijająco.

O g. 10-ej rano prezydent Lebrun zgodnie z dotychczasowym zwyczajem przyjął przewodniczącego Senatu Jeanneney'a oraz przewodniczącego Izby Deputowanych, Heriot'a.

#### CHAUTEPS ODMAWIA

Podczas, gdy u prezydenta bawił jeszcze Herriot, do Pałacu Elizejskiego przybył Chautemps i został niezwłocznie wprowadzony do prezydenta. W rezultacie narady Chautemps odmówił podjęcia się misji tworzenia nowego gabinetu, twierdząc, iż wydarzenia,

które spowodowały przesilenie, są jeszcze zbyt świeże i utrudniałyby mu formowanie rządu.

O g. 14.30 prezydent Lebrun przyjął byłego wicepremiera Blum'a.

PARYŻ, 14. I. W kołach politycznych po dramatycznych wypadkach ubiegłej nocy panuje całkowite zamieszanie. Przeważa opinia, że upadek rządu Chautemps spowodować może ostateczne rozwiązanie Frontu Ludowego, gdyż dalsza współpraca radykałów z komunistami i socjalistami jest wątpliwa.

Jako kandydatów na premiera wymienia się Herriota i Alberta Sarraut. Jeden z wybitnych polityków francuskich zapytany o ocenę sytuacji, odpowiedział: „Jutro polityki wewnętrznej Francji jest otoczona mgłą.”

#### ZAWIESZENIE TRANSAKCYJ DEWIZOWYCH

Grozę sytuacji zwiększył gwałtowny spadek franka. Kapitały francuskie zaczęły niesłychanie szybko uciekać za granicę. W ciągu ostatniej doby kurs franka spadł przeszło o 10 procent.

Bank Francji wezwał w piątek wszystkie banki do zawieszenia

wszelkich transakcji dewizowych.

(Patrz str. 6).

## Beck — Hitler

### Rozmowa w ścisłym gronie

BERLIN, 14. 5. W piątek o g. 12-tej przebywający w stolicy Rzeszy minister spraw zagranicznych Polski p. Beck przyjęty został przez kanclerza Rzeszy Hitlera i odbył z nim dłuższą rozmowę. W rozmowie tej wzięli również udział ze strony niemieckiej

minister spraw zagranicznych Neurath a ze strony Polski amb. Lipski.

Po przyjęciu u kanclerza, min. Beck udał się na śniadanie do min. Neuratha, które odbyło się w ścisłym gronie najbliższych współpracowników obu ministrów.

Spośród 32 aresztowanych

## 25 narodowców zwolniono

### Sledztwo w sprawie najścia na Wyszonki

WYSOKIE MAZOWIECKIE, 14. I. (tel. wł.). W sprawie drugiego najścia na Wyszonki Kościelne, śledztwo znacznie posunęło się naprzód, nie zdobywając widać dowodów zbyt ciężkiej winy aresztowanych skoro spośród ogółem 32 osób uwieczonych, 25 zwolniono. Pozostało jeszcze w więzieniu siedmiu narodowców, a mianowicie: Stanisław i Wa-

claw — bracia Brzozowscy, Józef Wojno, Aleksander Wojno, Stanisław Wyszynski, Stanisław Dołęgowski i Franciszek Prószyński. Warto wspomnieć przy okazji, w jakich okolicznościach aresztowano Wacława Brzozowskiego, który ukrywał się przed policją. Aby skłonić go do porzucenia ukrycia przesłano mu za pośrednictwem rodziny wezwanie

do wojska. Kiedy stawili się do PKU. aresztowali go przy wejściu wywiadowcy policji politycznej.

Głównym oskarżonym w sprawie drugiego najścia na Wyszonki jest przywódca ruchu narodowego w powiecie wysoko-mazowieckim, były więzień Berezy Stanisław Skrzyszewski. Bezpośrednio po wypadkach wyszonkowskich, Skrzyszewski opuścił majątek Kierznowizna, którego jest właścicielem i dotąd nie powrócił. Policja rozesłała za nim listy gończe, wyznaczając nagrodę pieniężną za podanie miejsca, gdzie się znajduje.

Zaden z oskarżonych nie został schwytany na miejscu rzekomego przestępstwa. Wszyscy oskarżeni będą zapewne odpowiadać z art. 163 K. K., mówiącego o udziale w zbiegowisku, które dopuszcza się przestępstw. Artykuł ten przewiduje kary do 5 lat więzienia.

Woj. Józewski chwalił defraudanta

## Robakiewicz skazany

### na 4 lata więzienia

STANISŁAWÓW, 14. I. Przed zakończeniem przewodu sądowego w procesie b. starosty w Nadwórnej Robakiewicza, obrońca oskarżonego adw. Seidler domagał się odczytania listu wojewody wołyńskiego, Józewskiego, do starosty Robakiewicza, w którym wojewoda Józewski wyraża się pochlebnie o oskarżonym, nazywając go wzorowym urzędnikiem. Przemówienie prokuratora obfitowało w szereg silnych momentów. Znaczną część przemówienia obrońcy odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

W piątek po południu sąd ogłosił wyrok w sprawie Robakiewicza, skazując go na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego od marca ubiegłego roku. Sąd zasądził również powództwo cy-

wilne w wysokości 17 tysięcy złotych oraz koszty postępowania. Drugi oskarżony, Stawiński, został skazany na 6 miesięcy więzienia, z czego połowę darowano mu z mocy amnestii, a wykonanie drugiej połowy zawieszono na 2 lata.

Radny-komunista proponował

## Imieniem mordercy policjanta nazwać ulicę w Międzyrzeczu

Trzeci dzień wielkiego procesu o udział w partii komunistycznej odbył się pod znakiem przesłuchiwanie świadków oskarżenia. Poszczególne świadkowie oświadczyli o działalności wyrotową oskarżonych.

Komendant posterunku Między-

rzecza Konstanty Zandarnski stwierdził, że oskarżony Sruł Górfinkel w 1927 r. figurował na liście komunistycznej przy wyborach do Rady Miejskiej, oraz przeprowadzał agitację. Z listy tej wybrany był radnym i Międzyrzec opuścił po wielkiej awanturze, jaką wywołał na zebraniu Rady. Nikt nie wiedział, że radny Górfinkel był jednocześnie poszukiwanym przez władze wojskowe dezertorem z armii.

Niekorzystne zeznania dla Górfinkla złożył sekretarz Zarządu Miejskiego w Międzyrzeczu, Mariusz Stopnicki. Komunista, jako ojciec miasta nie popisał się. Na zebraniach Rady urządził awanturę, wygłaszał antypaństwowe przemówienia, stawiał obstrukcyjne wnioski, demonstracyjnie żądając, aby Rada przemianowała jedną z ulic w Międzyrzeczu na ul. Im. Botwina komunisty, mordercy polskiego policjanta. Ponadto Górfinkel domagał się wywieśzenia czerwonych sztandarów na budynku miejskim i t. d.

## Klub

### Demokratyczny u P. Prezydenta

P. A. T. donosi urzędowo: Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na łącznej audyencji pp. sen. Kwaśniewskiego, sen. Michałowicza, b. ambasadora Filipowicza i sen. Fleszarową.

## Od dzisiaj będą otrzymywać Nowi prenumeratorzy „ABC” wartościowe premie książkowe

Jak już donosiliśmy grono przyjaciół ABC ofiarowało kilkaset tomów wartościowych książek w celu rozdania ich, jako premii, nowym prenumeratorom ABC.

W związku z powyższym komunikujemy, iż każdy nowy prenumerator naszego wydawnictwa, wpłacający prenumeratę w okresie od 15 stycznia do 1 lutego br. otrzyma przy:

wpłacie miesięcznej: zł. 2.30, 1 tom  
wpłacie 2-mies.: zł. 4.60, 2 tomy  
wpłacie 3-mies.: zł. 6.90, 3 tomy  
i t. d.

Spośród ofiarowanych książek, wśród których znajdują się m. in. utwory Sienkiewicza — „Na polu chwały”, „Wiry”, „Nowele i t. d.”, T. Gluzińskiego „Sprawa Ukrainy”, A. Borkowskiego „Za kulami wielkiego kapitału”, W. W. Jacobsona „Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom”, i t. d.

Osoby wpłacające prenumeratę kwartalną zamiast 3-ch tomów będą mogły wybrać sobie inne książki tej samej wartości spośród ofiarowanych naszemu wydawnictwu, jak np. T. Gluzińskiego „Odrodzenie idealizmu politycznego”, Al. Dzierżawskiego „Swinie i koryto”.

## Deszcze Ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dniu 15 b. m.:

Pogoda o zachmurzeniu dużym z opadami znikającymi począwszy od zachodu kraju. Temperatura dniem od 6 stopni na południowym zachodzie do 0 st. na Wilenszczyźnie i Północy.

Książki wydawane są natychmiast przy wpłacie w kantorze lub też przesyłane pod wskazanym adresem.

Wpłaty należy uskuteczniać: w kantorze „ABC”, Al. Jerozolimskie 3a p. 11 w godz. 8 — 19, w Administracji „ABC”, al. Jerozolimskie 121, w godz. 9 — 16, na konto PKO Nr. 23400 oraz na pocztowe konto rozrachunkowe Nr. 2.

Dla wygody nowych prenumeratorów zamieszczać będziemy co kilka dni przekazy rozrachunkowe, jednocześnie przypominając, że prenumerata „ABC” miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji wynosi zł. 2.30 miesięcznie.

Przekonanie o konieczności dokonania zmian w Polsce jest niemal powszechne. Niezadowolone z dnia dzisiejszego krzewi się nawet w tych kołach, które osobiście może nie miałyby doraźnego powodu do niezadowolenia. Mimo jednak tych zgodności poglądów, tkwi my wciąż w teraźniejszości, tak ściśle związanej z niedawną przeszłością.

Główną przyczyną takiego bezwładu jest strach przed przeszłością. Deklamacje o konieczności zmian w praktyce nie znajdują wyrazu. Przeciwnie, w praktyce obserwujemy kurczowe trzymanie się przeszłości, współdziałanie z ludźmi, z którymi teraźniejszość, a tym bardziej przyszłość coraz bardziej dzieli, a jedynym łącznikiem są wspomnienia przeszłości.

Obserwować możemy ciekawą antytezę. Ludzie o ideologii

fołksfrontu łatwo zrywają dawne więzy i chętnie nawiązują nowe. Taki np. Wincenty Rzymowski, przed paru laty wyznawca ideologii Berezy, dziś współdziała najściślej z tymi, którzy buńczucznie i hucznie przeciwko Berezie występowali. Natomiast wśród osób głoszących hasła narodowe utrzymuje się nadal dziwne przywiązanie do dawnych przyjaciół, z którymi więzy ideowe w gruncie rzeczy zostały już zerwane i dziwna obawa przed ludźmi dawniej zwalczanymi, ale dziś wyznającymi podobne poglądy.

Takie przywiązania z dawnych lat istnieją we wszystkich ugrupowaniach, gdzie działają ludzie głoszący hasła narodowe. Istnieje one w Stronnictwie Ludowym, bardzo silne są w Stronnictwie Narodowym, ale może najsilniejsze w tak zw. obozie sanacyjnym. Takie nastawienie psychiczne prowadzi do tego, że obóz sanacyj-

ny, mimo coraz to ostrzejszej dekompozycji ideowej, wciąż wywiera decydujący wpływ na rządy w Polsce, a — wobec braku wyraźnego oblicza ideowego — nie jest dostateczną przeszkodą do wzrostu ideologii fołksfrontowej.

Na tle tego kurczowego trzymania się przeszłości, niezwykle charakterystycznie odbija artykuł p. t. „Linia marszu”, zamieszczony w tygodniku „Jutro Pracy”, grupującym szereg postów, głoszących z trybuny sejmowej hasła narodowe.

Artykuł ten, który niemal w całości przytoczyliśmy na łamach „ABC”, wypowiada się zdecydowanie przeciwko konserwowaniu w drodze takich, czy innych akcji rekonstrukcyjnych dawnych linii podziału. Artykuł ten jest tym bardziej charakterystyczny, że ostatecznie zmiany na terenie OZN oznaczają raczej wzmożenie dążeń rekonstrukcyjnych.

Artykuł „Jutra Pracy” jest

Jan Korolec

# Linia marszu